

SUGNABŁO

MPK

JEDNODNIÓWKA
KRAKÓW
LIPIEC-SIERPIEŃ

LUDZIE
DOBREJ
ROBOTY



Czesław Baran

Podjął pracę w naszym przedsiębiorstwie w pierwszych latach po wyzwoleniu (w 1946 r.) jako motorowy. Jego 28-letni dorobek zawodowy — to częścią dzisiejszej silnej i przężnej socjalistycznej Ojczyzny. W rozmowie z kierownictwem i pracownikami WET „Podgórze” stale powtarzały się stwierdzenia: „To bardzo sumienny i zdyscyplinowany pracownik, wspinał się kolega, wzór do naśladowania”.

Nie zabrakło nigdy kol. Barana przy realizacji podejmowanych przez Wydział czynów produkcyjnych i społecznych. Przeglądając udostępnioną nam kartotekę osobową z satysfakcją musimy stwierdzić, że nie spotkaliśmy w niej żadnych kar, natomiast wiele w niej pochwał i wyróżnień za sumienną i zaangażowaną pracę zawodową i społeczną.



Zofia Sierpiak

Pracuje w WET „Podgórze” od 1970 r., początkowo jako konduktor rewizyjny, a obecnie na stanowisku referenta ds. eksploatacyjnych. Wśród załogi znana jest jako sumienny, zdyscyplinowany i zaangażowany pracownik. Cieszy się dużą sympatią i uznaniem wśród młodzieży, czego dowodem jest m.in. wybranie jej przewodniczącą II Koła ZMS. Jest kandydatem PZPR.

Wiele czasu poświęca problemom adaptacji młodego pokolenia w naszym przedsiębiorstwie. Inicjuje wiele czynów społecznych i produkcyjnych. Prowadzone przez nią Koło ZMS wykazuje dużą aktywność społeczno-polityczną. Jest uznawana jako jedno z najprężniej działających w naszym przedsiębiorstwie.



Anna Sikora

Konduktor rewizyjny Pracuje w WET „Podgórze” od 1951 r. Sumienna, zdyscyplinowana uczynna pracownica. Jest członkiem komisji socjalno-bytowej ORZw. Wiele godzin poświęca na odwiedzanie chorych pracowników w domach i szpitalach. Nie obojętne jej są troski i kłopoty pracowników, które zawsze stara się rozwiązywać. Za swą uczynność i koleżeńskość zyskała sobie duże uznanie wśród całej załogi wydziału.

(A. T.)

Z życia naszej ORGANIZACJI PARTYJNEJ

Prawidłowa działalność grup partyjnych ma zasadniczy wpływ zarówno na pracę partyjną OOP, jak również na działalność produkcyjną danej grupy pracowników. Toteż Egzekutywa i Sekretariat KZ PZPR wiele miejsca w swej codziennej działalności poświęca pomocy i instruktażowi w prawidłowej działalności tego podstawowego ognia partyjnego, które często napotyka na wiele trudności wynikających przede wszystkim z charakteru pracy grupowych, pracy w systemie zmianowym i rozproszenia członków grupy po terenie prawie całego miasta Krakowa.

Wstępnej ocenie pracy tych grup poświęcone było posiedzenie Egzekutywy KZ PZPR w dniu 6 czerwca. W wyniku przedstawionej przez dokonujący oceny zespół informacji oraz odbytej dyskusji, większość grup pracuje prawidłowo, niemniej, jak stwierdził członkowie Egzekutywy, sekretarze OOP winni więcej czasu i uwagi poświęcić pomocy i kontroli działalności grup partyjnych na swoim terenie. Na tymże samym posiedzeniu członkowie Egzekutywy wysłuchali informacji kierownictwa Wydziału Zaopatrzania Pracowniczego o przygotowaniu akcji wczasowej, kolonijnej i obozowej w naszym przedsiębiorstwie.

W br. załoga naszego zakładu wypoczywać będzie w naszym Ośrodku Wczasowo-Szkoleniowym w Osieczanach, w kwaterach prywatnych w Swinoujściu, pod namiotami nad Morzem Czarnym w Bułgarii oraz w malowniczej miejscowości Kurort Rathen w NRD.

W tym roku po raz pierwszy wszystkie zgłoszone na kolonie dzieci naszych pracowników będą mogły spędzić wakacje w obiektach w Do-

brej i Jastrzębi Górnej, a ponadto w ramach wymiany z MKZ Drezno, 24-osobowa grupa naszych kolonistów wypoczywać będzie w miejscowości Saubsdorf w NRD. Młodzież harcerska oraz uczniowie naszej szkoły zawodowej na przełomie lipca i sierpnia wyjadą na obóz pod namiotami do Bałtogradu w pow. bieszczadzkim. Młodzież zetemessowska uczestniczyć będzie w kilku obozach organizowanych przez ZD ZMS „Śródmieście” oraz WRZZ. Ponadto 20-osobowa grupa naszej młodzieży spędzi 2 tygodnie na obozie w miejscowości Altenkirchen nad Morzem Bałtyckim w NRD.

W dniu 28 czerwca br. obradowało Plenum KZ PZPR, którego głównym tematem było omówienie materiałów i wyników anonimowego badania ankietowego przeprowadzonego wśród naszej załogi na temat „Przedsiębiorstwo w oczach pracownika”. Plenum po zapoznaniu się z wynikami badań oraz wnioskami zespołu opracowującego wyniki, podjęło następującą uchwałę:

1) Zatwierdza opracowanie końcowe wyników badania sporządzone przez zespół i zobowiązuje egzekutywę KZ PZPR, Zarząd Zakładowy ZMS, Radę Robotniczą i Radę Zakładową do szczegółowego przeanalizowania wyników przeprowadzonego badania oraz realizacji wniosków dotyczących wymienionych organizacji).

2) Zobowiązuje Dyрекcję do rozpracowania przez fachową komórkę (Prac. Analiz Społecznych) wniosków dotyczących działalności administracyjno-gospodarczej przedsiębiorstwa i do skierowania wynikających z tego zleceń do odpowiednich komórek organizacyjnych po uprzedniej

akceptacji przez egzekutywę KZ PZPR.

3) Zobowiązuje Dyрекcję do ostatecznego opracowania przez Prac. Analiz Społecznych części dotyczącej ilości uwag i wniosków dowolnych (ilości odpowiedzi na pytanie nr 8).

4) Zobowiązuje Dyрекcję do ostatecznego opracowania skrótovej informacji dotyczącej wyników przeprowadzonego badania.

5) W celu zapoznania załogi z wynikami badania nale-

ży:

— rozesiać w/w skrótove informacje do wszystkich komórek organizacyjnych w przedsiębiorstwie,

— omówić wyniki badania w audyacjach radiowej,

— omówić wyniki badania ze szczególnym uwzględnieniem wyników dotyczących zainteresowanych jednostek na najbliższych zebraniach OOP, kół ZMS i naradach wytwórczych oraz na specjalnie zorganizowanej naradzie dla pracowników komórek zarządu przedsiębiorstwa.

6) Zobowiązuje się Dyрекcję do uwzględnienia w corocznych programach badań prowadzonych przez Prac. Analiz Społecznych zagadnień wynikających z przeprowadzonego badania ankietowego po uprzedniej konsultacji z KZ i pozostałymi czynnikami społeczno-politycznymi.

—
We wszystkich OOP powołane zostały zespoły przeprowadzające rozmowy z członkami partii przed wymianą legitymacji partyjnych. W skład zespołów weszli najaktywniejsi, najbardziej zasłużeni działacze partyjni, cieszący się wśród członków PZPR dużym szacunkiem i auctoritetem. Rozmowy przebiegały sprawnie, zgodnie z przyjętymi przez zespoły harmonogramami prac. (A. T.)

Dyrektor naczelny, tow. Eugeniusz Więcek, dokonał podsumowania dorocznego konkursu pod hasłem „Od czystości do gospodarności” i wręczył zwycięzcom dyplomy i nagrody, które otrzymali: za I miejsce — WET „Nowa Huta” — nagroda w wys. 8 tys. zł; za II miejsce — WEA „Bieńczyce” — nagroda w wys. 6 tys. zł; za III miejsce — WET „Podgórze” — nagroda w wys. 4 tys. zł; czwarte miejsce zajął WEA „Czyżyny”, a ponadto na wyróżnienie zasługują: Wydział Taksovek oraz Wydział Remontowo-Produkcyjny Z. K. Sz

Z OBRAD KSR

W dniu 11 czerwca br. odbyła się kolejna Konferencja Samorządu Robotniczego w naszym przedsiębiorstwie, w której m. in. udział wzięli tow. tow.: Fabisiak — przedstawiciel ZG ZZ PGKiT i Molenda — przedstawiciel WRiZ, Kaleciński — kierownik Oddziału ZG naszego ZZ oraz Musielewicz — z-ca dyr. Zjednoczenia ds. ekonomicznych.

Jak wiadomo, z dniem 1 kwietnia br. zgodnie z decyzjami rządowymi cała załoga naszego przedsiębiorstwa objęta została regulacją plac. Ocena przebiegu wdrażania i wyników ekonomiczno-społecznych nowych zasad wynagradzania na podstawie danych za kwiecień — to jeden z tematów, nad którym debatowali członkowie KSR.

Ze strony kierownictwa polityczno-społecznego i dyrekcji podjęte zostały wszelkie niezbędne środki i przedsię-

wzięcia, mające na celu wyjaśnienie całej załodze zasad dotyczących regulacji plac. Pełna rzetelność i jawność informacji — taki był generalny cel jaki przyświecał przygotowaniom do wprowadzenia w życie i praktycznej realizacji nowych zasad płacowych. Cel ten, zdaniem członków KSR, został osiągnięty.

Drugim tematem obrad KSR była działalność Rady Robotniczej w roku 1973 (na temat ten piszemy w odrębnym artykule).

Miłym i uroczystym momentem Konferencji było wręczenie przez tow. Fabisiaka kilkunastu naszym pracownikom Odznaki „Zasłużonego Pracownika Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska”, które otrzymali: Mieczysław Czarnecki, Stanisław Janik, Alojzy Klimaszewski, Michał Lechowicz, Stanisław



POSIEDZENIE PREZYDIUM ZW ZMS

4 lipca br. odbyło się w naszym przedsiębiorstwie wyjazdowe posiedzenie Prezydium Zarządu Wojewódzkiego ZMS, któremu przewodniczył przewodniczący ZW, członek Zarządu Głównego ZMS — tow. Kazimierz Znamiórowski. W posiedzeniu oprócz stałych członków Prezydium, udział wzięli przewodniczący ZD tow. Tadeusz Seweryn, I sekretarz KZ PZPR tow. Adam Jędrusik, dyr. naczelny inż. Eugeniusz Więcek oraz aktywni społeczno-polityczni przedsiębiorstwa.

Prezydium dokonało oceny działalności naszej zakładowej organizacji ZMS Na podstawie przedstawionych materiałów opracowanych przez specjalną Komisję ZW oraz w wyniku odbytej dyskusji, członkowie Prezydium wysoko ocenili dotychczasową działalność ZMS w naszym Przedsiębiorstwie. Dowodem uznania za tę działalność jest podjęta Uchwała Prezydium, przyznająca naszej Zakładowej Organizacji ZMS najwyższe wyróżnienie, jakim jest prawo posiadania własnego sztandaru. Uroczystość nadania sztandaru, wręczenie odznak i dyplomów zasłużonym działaczom odbyła się 13 lipca 1974 r. w sali Klubu Kolarza. (A. T.)

Nasz delegat na ZLOT MŁODZIEŻY



częśnie podnosi swoje kwalifikacje uczęszczając do liceum ogólnokształcącego.

Lipcowe ogólnopolskie zloty młodzieży stały się już tradycją. Tegoroczny, czwarty z kolei, odbył się w Warszawie w dniach od 19 do 23 lipca.

Był to zlot szczególny, jako że jego termin zbiega się z jubileuszem XXX-lecia Polski Ludowej.

W całym kraju odbywały się obecnie zloty powiatowe i miejskie sumujące dokonania młodych i wybierające delegatów na wyjazd do Warszawy. W naszym mieście w dniu 17 czerwca odbył się zlot młodzieży w śródmiejskiej dzielnicy Krakowa.

Naszą młodzież reprezentowało dwóch delegatów wybranych przez Prezydium ZZ ZMS, spośród kandydatów przedstawionych przez poszczególne koła ZMS. Byli to kol. JERZY KŁOS — przewodniczący Zarządu Zakładowego ZMS oraz kol. EWA OSADNIK — wiceprzewodnicząca III koła ZMS w Zajeźdni Autobusowej „Czyżyny”.

Na śródmiejskim zlocie wybrano 15 delegatów, którzy reprezentowali młodzież naszej dzielnicy.

Wśród wybranych delegatów znalazła się również nasza koleżanka Ewa Osadnik, która wchodziła w skład 216-osobowej delegacji województwa krakowskiego.

J. K.

Towarzyszka Ewa Osadnik jest pracownikiem fizycznym Wydziału Eksploatacyjnego Autobusowego Czyżyny, pracuje w MPK od 1970 r.

Jest członkiem ZMS od lutego 1971 r., znana jest jako dobra aktywistka, umiejąca organizować pracę koła. W obecnej chwili pełni funkcję wiceprzewodniczącej koła, będąc jednocześnie członkiem Prezydium ZZ ZMS.

W poprzedniej kadencji była członkiem Plenum Zarządu „Dzielnicowego” ZMS. W roku bieżącym została przyjęta w poczet członków PZPR. Jako dobra aktywistka ZMS oraz dobry i sumienny pracownik, była szereg razy wyróżniana i nagradzana, cieszy się też zaufaniem kolegów i koleżanek.

Będąc aktywistką, jedno-

LUDZIE DOBREJ ROBOTY



Władysław Śladyk

Jest w chwili obecnej motorniczym o najdłuższym stażu pracy w WET „Podgórze” (od 1939 r.) Jak mówią pracownicy, kol. Śladyk „to żywa historia Polski Ludowej — dzięki takim jak on zbudowaliśmy piękną i bogatą Ojczyznę”. W pierwszych dniach po wyzwoleniu z wielkim zapałem i entuzjazmem, nie szczędząc sił, przystąpił do odbudowy komunikacji w naszym mieście. Dziś po 35 latach pracy jest godnym do naśladowania wzorem patriotyzmu i umiłowania Ojczyzny, wzorem sumiennego, przywiązanego do swego zawodu i przedsiębiorstwa pracownikiem.

W ciągu swej pracy wyszkolił całe zastępy motorniczych, umiejętnie wpajając im zasady zawodu.



Józef Pater

Slusarz taboru szynowego, pracuje w naszym przedsiębiorstwie od 1958 r. Pełni obecnie funkcję wiodącego brygadzysty zmiany nocnej. Jest sumiennym pracownikiem i dobrym fachowcem. Swą wiedzę zawodową chętnie w umiejętny sposób przekazuje młodszemu pracownikom. Koleżeńskość, umiejętność kierowania kolektywem w pracy sprawiła, że posiada duży autorytet wśród podwładnych i przełożonych.

Jest inicjatorem wielu cennych przedsięwzięć społecznych w wydziale. W kartotece osobowej ani jednej kary — wiele natomiast pochwał i wyróżnień za godną naśladowictwa pracę zawodową i społeczną.



Tadeusz Nowak

Slusarz taboru szynowego — zatrudniony w naszym przedsiębiorstwie od 1941 roku. Obecnie pełni funkcję wiodącego brygadzysty na zmianie dziennej w WET „Podgórze”. Jest ofiarnym i oddanym przedsiębiorstwu pracownikiem, doskonałym fachowcem. Przez 33 lata pracy wychował i wychycał wielu młodych pracowników zawodu slusarskiego. Służy zawsze wszystkim podopiecznym dobrą radą fachową, przez co zyskał duży autorytet wśród pracowników. Jego praca to również część dzisiejszej Ludowej Ojczyzny. To również żywa historia i wzór patriotycznej postawy.

Tow. Nowak jest obecnie członkiem Egzekutywy II OOP, grupowym partyjnym. Umiejętność pogodzenia sumiennej pracy zawodowej z aktywną działalnością społeczną sprawiła, że w kartotece znajdujemy wiele pochwał i wyróżnień.

ODZNACZENIA

W dniu 11 maja br. w Urzędzie Miasta Krakowa z okazji dorocznego święta pracowników gospodarki komunalnej odbyło się spotkanie przedstawicieli tej gałęzi gospodarki z prezydentem miasta Krakowa tow. Jerzym Pekałą, w czasie którego m. in. wręczono wielu spośród nich wysokie odznaczenia państwowe i związkowe.

Z naszego przedsiębiorstwa odznaczeni zostali: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski: tow. Stanisław Czajkowski — z-ca dyr. d/s zabezpieczenia komunikacji oraz tow. Józef Gancarczyk. Brązowym Krzyżem Zasługi: tow. Józef Stręk —

II sekretarz KZ PZPR, tow. Antoni Goc — asystent dyrektora naczelnego.

Odznaką „Zasłużonego Pracownika Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska” tow. tow.: Kazimierz Cybulski, Henryk Czajkowski, Stanisław Czajkowski, Jan Domagała, Marian Dudek, Tadeusz Gad, Mikołaj Goida, Stanisław Grodecki, Marian Hajdasz, Jan Janas, Marian Kalinowski, Franciszek Karaś, Jan Machno, Edward Mastalski, Julian Mazgaj, Stanisław Mazurek, Stefan Nieć, Ludwik Ostroga, Tadeusz Pasterzak, Marian Per, Władysław Płonka, Adam Pięta,

Edward Pikulski, Józef Puchała, Stanisław Raczek, Roman Seweryn, Anna Sek, Kazimierz Sliwiński, Józef Sokół, Kazimierz Stefański, Józef Stręk, Stanisław Szewczyk, Józef Szczygiel, Eugeniusz Szopa, Władysław Urbanik, Eugeniusz Więcek, Zofia Wojdyła, Stanisław Ziomek, Tadeusz Zarski.

Odznaką „Zasłużonego Przewodnika Pracy Socjalistycznej” tow. tow.: Wojciech Cenda, Marian Dudek, Stanisław Kowalski, Jan Motyczynski, Jan Nachel, Stefan Staniewski, Stanisław Stasiak, Władysław Zając, Stanisław Ziomek.

Odznaką „Zasłużonego Racionalizatora Produkcji” tow. tow.: Józef Kuraś, i Józef Porębski.

(A. T.)

Konferencja Samorządu Robotniczego MPK podjęła uchwałę o powołaniu Komitetu Organizacyjnego i Komitetu Wykonawczego obchodów 100-lecia komunikacji miejskiej w Krakowie. KSR zaleciła również dyrekcji przedsiębiorstwa powołanie komitetu honorowego i zatwierdziła program uroczystości i obchodów 100-lecia.

W dniu 6 maja br. odbyło się spotkanie przedstawicieli dyrekcji MPK i Komitetu Organizacyjnego z prezydentem miasta Krakowa Jerzym Pekałą, w czasie którego poinformowano prezydenta o pracach przygotowawczych i problemach z tym związanych.

JUBILEUSZOWE SPOTKANIA

Równocześnie wysunięto sugestie, by na organizowanym z tej okazji międzynarodowym sympozjum na tematy komunikacji miejskiej prezydent wygłosił referat o historii komunikacji miejskiej w Krakowie.

W dniu 8 maja odbyło się spotkanie przedstawicieli dyrekcji i Komitetu Organizacyjnego z I sekretarzem KW PZPR w Krakowie, Józefem Klasą.

W trakcie tego spotkania zapoznano I sekretarza KW PZPR z programem obchodów oraz przebiegiem prac przygotowawczych. Wysunięto również konkretne propozycje w sprawie składu komitetu honorowego.

Prezydent miasta Krakowa zaakceptował przewidywany program imprez i uroczystości, a I sekretarz KW PZPR zadeklarował w imieniu Komitetu Wojewódzkiego Partii pomoc i poparcie dla organizatorów obchodów jubileuszowych. (A. L.)

Wydział Eksploatacyjny Tramwajowy w Podgórzu uważany jest za przodujący wydział przedsiębiorstwa. Chcąc wejść w wewnętrzny mechanizm spraw i stosunków, które sprawiają ten wynik, skierowaliśmy tym razem tam nasze kroki. Tym bardziej, że w XXX-leciu Polski Ludowej chcemy pokazywać zespoły ludzkie i instytucje, które w dorobku tego okresu wyraźnie zaznaczyły swój wkład. A takim właśnie zespołem jest niewątpliwie załoga WET Podgórze.

Zajeżdżnia aktualnie posiada 208 jednostek tramwajowych, z czego 183 znajduje się w codziennym ruchu. Wyjeżdżające stąd wozy obsługują 11 linii tramwajowych i to śródmiejskich, a więc tych, na których warunki pracy są najtrudniejsze, ze względu na nasilenie ruchu ulicznego.

Warto przytoczyć cyfrę pozornie astronomiczną, która dla załogi jest cyfrą zwyczajną. Otóż wozy tramwajowe WET Podgórze każdego miesiąca przejeżdżają ok. 15 mln km. Oczywiście na fakt ich gotowości technicznej do przebywania tak olbrzymich tras składa się nie tylko wysiłek pracowników ruchu, ale także praca personelu zaplecza technicznego.

Ekwiwalentem za ten duży wysiłek była m. in. niedawna regulacja płac. W wyniku jej motorowi zyskali średnio bez godzin nadliczbowych 633 zł, a z godzinami nadliczbowymi 800—1000 zł.

Ocena pracy wydziału zasadniczo zamyka się w czterech podstawowych wskaźnikach. A oto wyniki za I półrocze bieżącego roku: gotowość techniczna — 102,93 proc., wykorzystanie taboru — 104,01 proc., wozokilometry 100,20 proc. (tj. 14.127 tys. km), częstotliwość zjazdu z trasy wskutek awarii obniżono o 11 proc.

WET Podgórze znajduje się w trakcie modernizacji. Prze-

de wszystkim chodzi o przekonstruowanie zajeżdżni z czołowej, jak dotychczas, na przelotową. Prace zaawansowane są już w 30 proc., a całkowite ich zakończenie przewiduje się na rok 1976. Taką modernizację zajeżdżni pozwoli na wyeliminowanie zjazdów tyłem, które są czasochłonne i niebezpieczne, zagrażając bezpieczeństwu ruchu ulicznego. Modernizacja ta pozwoli także na lepszą organizację pracy zaplecza technicznego. Powstanie przy tym więcej torów postojowych na placu.

Załoga wykonując wzorowo swoje normalne zadania znajduje również czas i energię na rozliczne prace społeczne. Na rok 1974 podjęto

ści decydują ludzie, ich stosunek do pracy, ich wzajemne stosunki między sobą w procesie pracy. Nie umniejsza to w niczym znaczenia czynnika rzeczowego w postaci narzędzi pracy, które jednak są zawsze podporządkowane ludzkiej myśli i woli działania.

Załoga Podgórze stanowi zespół szczególnie w skali całego przedsiębiorstwa i dlatego zasługujący na szczególną uwagę. Otóż 70 proc. stanowią ludzie zatrudnieni w MPK od 15 do 30 lat. Są to ludzie, którzy doskonale znają swą pracę, doszli do daleko posuniętej specjalizacji w zawodzie, dla których zakład pracy jest drugim domem. To właśnie taki

Wszystkie ważne decyzje są konsultowane i podejmowane wspólnie. Stwarza to dobry klimat wśród załogi. Bo też wszystko co istotne z punktu widzenia pracy i sytuacji pracujących jest decydowane przy ich współudziale. Licząca 54 członków i 8 kandydatów organizacja partyjna jest rzeczywistym współgospodarzem wydziału i potrafiła wypracować sobie autentyczny autorytet wśród załogi. Na jej autorytet złożyła się suma postaw jej członków, umiejętność podejmowania trafnych decyzji i odpowiedzi po stronie spraw słusznych.

Załoga żyje nie tylko sprawami produkcyjnymi. Potrafiono zrobić właściwy użytek z radiowozu wydziałowego, który

terwencję. Chodzi tu głównie o pracowników młodych wiekiem i stażem pracy. Celem pracy zespołu jest likwidacja sytuacji konfliktowych, wypracowanie wszelkich możliwości pozytywnego wpływu na człowieka. Starania te często przynoszą efekty. Niejedno co chciał odejść zostaje, niejedno, który pił, podpisuje zobowiązanie, że przestanie i dotrzymuje danego słowa. Czasem ktoś, kto nie mógł pogodzić się z brygadzystą, przeniesiony do innego zespołu pracuje dobrze.

Kierownictwo administracyjne i polityczne wydziału słusznie nie ufa w pełni piśmiennym zarządzeniom, okólnikom itp. Woli żywy kontakt z ludźmi, który daje wszystkim poczucie współdecydowania, umożliwia wymianę zdań. Dlatego regularnie, dwa razy w tygodniu przed wyjazdami rannymi, odbywa się krótkie odprawy, na których omawiane są najważniejsze sprawy gospodarcze, społeczne i polityczne. Kierownik wydziału Stanisław Mikulski i I sekretarz OOP Jan Piotrowski słusznie do tej formy stałego kontaktu z załogą przywiązują zasadniczą wagę.

Najstarsi, którzy pracują w WET Podgórze od 1939 roku to: Władysław Śladyk, Feliks Pamula, Tadeusz Cieślak, Mieczysław Wójcik, Antoni Krzyworzeka, Roman Belczyński, Władysław Zając, Tadeusz Nowak, Bolesław Czernek, Stanisław Dzidek, Jan Grych, Józef Panek, Józef Hajda. Są to motorowi, konduktorzy i pracownicy zaplecza technicznego. Władysława Klimas i Eugeniusz Fardek — pracownicy umysłowi, pracują już 30 lat.

Ażeby nie pominąć tych młodych, którzy szczególnie wyróżniają się aktywnością społeczno-zawodową, trzeba wymienić: Stanisława Gądkę, Jana Piotrowskiego, Emilię Kłos, Wiesława Misiaka i Zofię Sierpniak — aktywistkę ZMS.

ANDRZEJ LISOWSKI

Oni przodują

zobowiązanie wykonania czynów społecznych o ogólnej wartości 110 tys. zł. Już w pierwszym półroczu bieżącego roku wykonane zostały czyny o wartości 107 tys. zł. Pozwala to sądzić, że w skali całego obecnego roku wartość wykonanych czynów zostanie znacznie przekroczona w stosunku do wielkości zaplanowanej.

Miedzy innymi pracownicy WET Podgórze przepracowali w czynnie społecznym 2 dni przy remoncie torowiska tramwajowego w ulicy Długiej.

Przykład WET Podgórze dobitnie potwierdza prawdę, że w ostatecznym rachunku o wynikach każdej działalno-

żywy przykład adaptacji i jest środkiem łączności między kierownictwem, a załogą. Wydział zajmuje pierwsze miejsce w skali przedsiębiorstwa w zakresie propagandy wizualnej. Gazetki ścienne są i estetyczne i podejmują ważną, aktualną problematykę.

Działalność komitetu obchodów XXX-lecia PRL, który przygotowuje akcje nie tylko wydziałowe, ale i takie, które będą mieć wydźwięk powszechny. Tramwaj XXX-lecia, z wielkim nakładem starań tu przygotowywany, jeździł po ulicach naszego miasta.

Na wydziale działa zespół adaptacyjny. We wszystkich przypadkach konfliktowych z ludźmi, zespół ten wdraża in-

terwencję. Chodzi tu głównie o pracowników młodych wiekiem i stażem pracy. Celem pracy zespołu jest likwidacja sytuacji konfliktowych, wypracowanie wszelkich możliwości pozytywnego wpływu na człowieka. Starania te często przynoszą efekty. Niejedno co chciał odejść zostaje, niejedno, który pił, podpisuje zobowiązanie, że przestanie i dotrzymuje danego słowa. Czasem ktoś, kto nie mógł pogodzić się z brygadzystą, przeniesiony do innego zespołu pracuje dobrze.

Kierownictwo administracyjne i polityczne wydziału słusznie nie ufa w pełni piśmiennym zarządzeniom, okólnikom itp. Woli żywy kontakt z ludźmi, który daje wszystkim poczucie współdecydowania, umożliwia wymianę zdań. Dlatego regularnie, dwa razy w tygodniu przed wyjazdami rannymi, odbywa się krótkie odprawy, na których omawiane są najważniejsze sprawy gospodarcze, społeczne i polityczne. Kierownik wydziału Stanisław Mikulski i I sekretarz OOP Jan Piotrowski słusznie do tej formy stałego kontaktu z załogą przywiązują zasadniczą wagę.

Najstarsi, którzy pracują w WET Podgórze od 1939 roku to: Władysław Śladyk, Feliks Pamula, Tadeusz Cieślak, Mieczysław Wójcik, Antoni Krzyworzeka, Roman Belczyński, Władysław Zając, Tadeusz Nowak, Bolesław Czernek, Stanisław Dzidek, Jan Grych, Józef Panek, Józef Hajda. Są to motorowi, konduktorzy i pracownicy zaplecza technicznego. Władysława Klimas i Eugeniusz Fardek — pracownicy umysłowi, pracują już 30 lat.

Ażeby nie pominąć tych młodych, którzy szczególnie wyróżniają się aktywnością społeczno-zawodową, trzeba wymienić: Stanisława Gądkę, Jana Piotrowskiego, Emilię Kłos, Wiesława Misiaka i Zofię Sierpniak — aktywistkę ZMS.

ANDRZEJ LISOWSKI

O prawidłowy rozwój komunikacji

Bez sprawnej komunikacji trudno sobie wyobrazić prawidłowe życie miasta. Nie przypadkowo też — co szczególnie podkreślił w swym wystąpieniu przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa, II sekretarz KW PZPR — tow. Andrzej Czyż, drugie w tej kadencji wyjazdowe posiedzenie Prezydium odbyło się właśnie w naszym przedsiębiorstwie, i w całości poświęcone było problemom komunikacji masowej.

W posiedzeniu, które odbyło się 27. VI. 1974 r. oprócz stałych członków tego organu władzy miejskiej, udział wzięli: wiceprezydent m. Krakowa — tow. Jan Skiba, II sekretarz KZ PZPR — tow. Adam Jędrusik, dyr. naczelną — tow. Eugeniusz Więcek oraz aktywni polityczno-społeczni naszego przedsiębiorstwa. Jak stwierdzili członkowie Prezydium, od pewnego czasu daje się zauważyć znaczną poprawę w działalności naszego przedsiębiorstwa, chodzi tu przede wszystkim o lepsze

funkcjonowanie komunikacji w mieście. Jest to zapewne wynikiem dobrej pracy i postawy całej załogi, jak też szeregu śmiałych prawidłowych pociągów organizacyjnych, technicznych i ekonomicznych dyrekcji.

Nie wszystko jednak jeszcze zostało zrobione. Bowiemy w oparciu o wyniki ankiety przeprowadzonej wśród załóg pracy instytucji oraz komitetów osiedlowych przez Komisję Gospodarki Kom. i Komunikacji, łączności RN — można stwierdzić, że nadal jest sporo uwag, dotyczących niezgodnego z rozkładem jazdy kursowania autobusów i pociągów tramwajowych, złej lokalizacji przystanków, szybkiej informacji o zakłóceniach w ruchu itp.

Warto przypomnieć, że w ubiegłym roku nasze tramwaje obsługiwały 24 linie, a autobusy kursowały na 59 liniach. Nie jest to mało, ale nie zaspokaja wszystkich istniejących potrzeb.

Wielu użytkowników komunikacji, a niejednokrotnie i nam samym wydaje się, że

złość leży w niedostatecznej ilości taboru, że jego zwiększenie przyniesie radykalną poprawę. Mają rację ci, co tak twierdzą, niemniej tabor to jeszcze nie wszystko. Również ważną rolę odgrywa tu odpowiednie zaplecze techniczne i socjalne. Na tym odcinku nie jest najlepiej. Obecnie przeciążone zajeżdżnie tramwajowe i autobusowe nie zapewniają należytych warunków obsługi taboru.

Opracowany ostatnio plan rozwoju komunikacji w naszym mieście na lata 1976—1980 uzyskał aprobatę władz. Zanim jednak przystąpi się do przebudowy systemu komunikacyjnego miasta, realizować się będzie pewne istotne jego elementy. W br. odany zostanie do użytku zmodernizowany odcinek toru tramwajowego do Borku Fałęckiego i równocześnie linia 11 wydłużona zostanie do pętli borkowskiej. O ile zamierzenia planu dotyczące zwiększenia dostaw taboru zostaną zrealizowane — poprawi się regularność komunikacji na wielu liniach. Uruchomione

zostaną nowe linie autobusowe — os. Podwawelskie; „F” Krzesławice — os. Podwawelskie. Rok 1975 przyniesie wydłużenie obecnych linii tramwajowych o ok. 10 km — tramwaj dotrze do os. Międzyzdrojów, os. Widok, do ul. Nowozielnej, a w roku 1976 przez ul. Brożka do Łagiewnik. Czerwone autobusy kursować będą do Batowic, Opatkowic, Libertowa, Sidsiny, Bibic oraz do nowo budowanych osiedli mieszkaniowych.

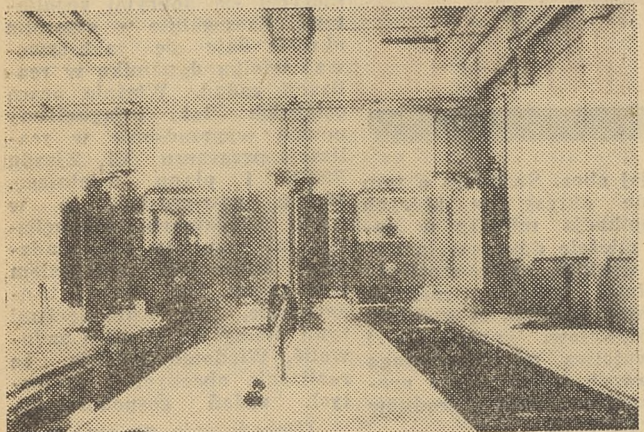
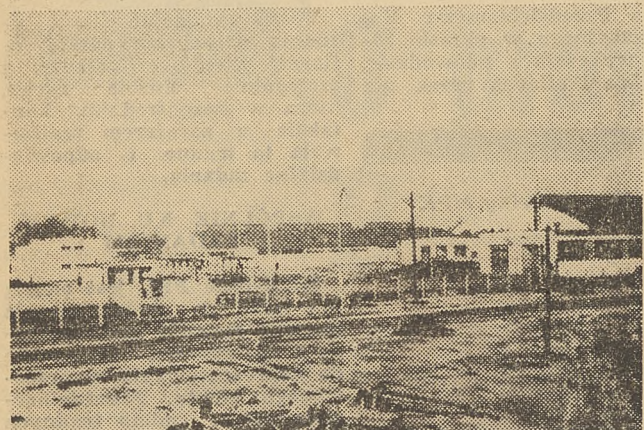
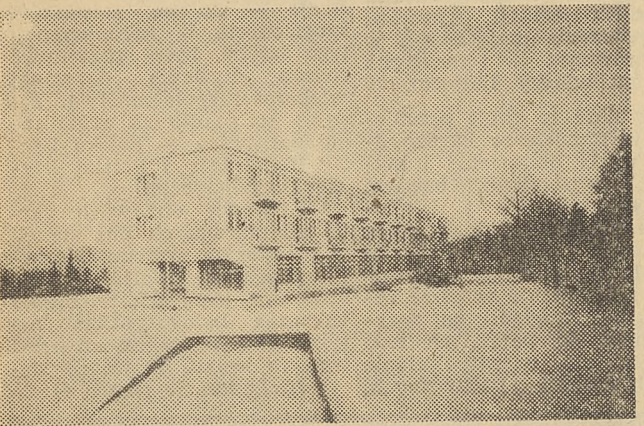
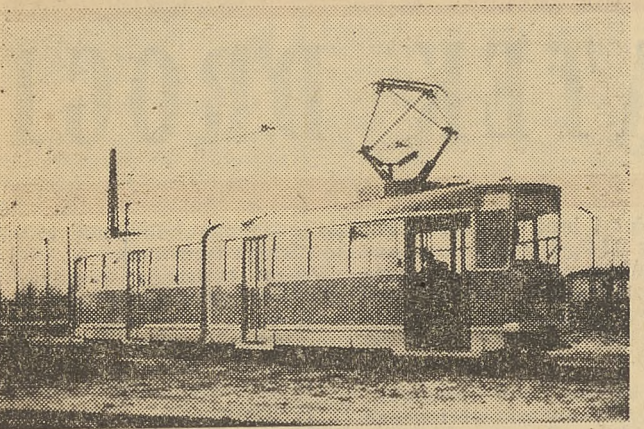
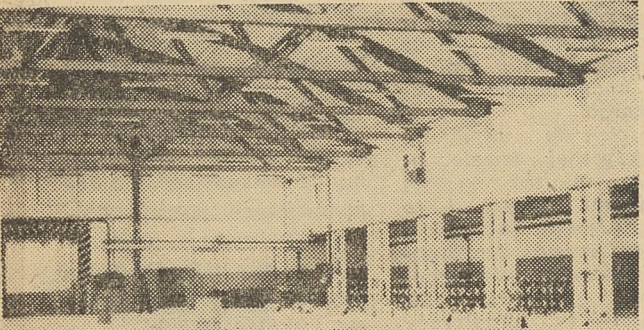
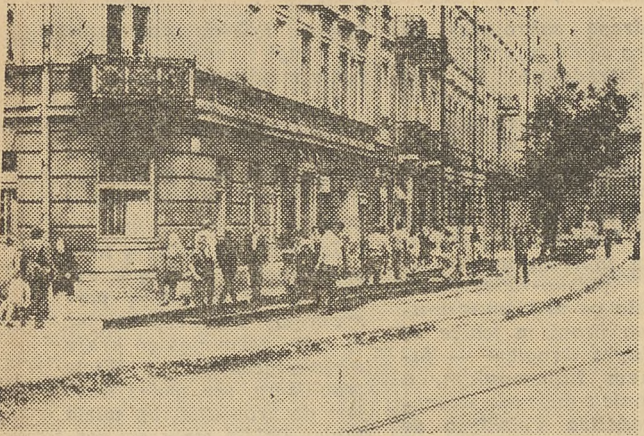
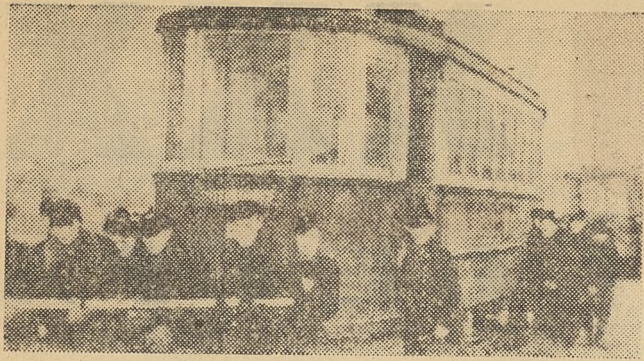
Jak już wcześniej wspomnieliśmy, zwiększenie ilości taboru nie rozwiązuje całkowicie problemu — toteż w parze z tym zamierzeniem, prowadzone są i będą, prace nad rozbudową zaplecza technicznego w zajeżdżniach autobusowych w Bińczykach i Czyżynach. Trwają prace nad przygotowaniem dokumentacji dwóch nowych zajeżdżni autobusowych i jednej tramwajowej, które zamierza się zlokalizować na Woli Duchackiej, os. Azory oraz Prądnika Czerwonym.

W dalszym ciągu trwa roz-

budowa bazy tramwajowej przy ul. Rzemieślniczej, przy której ma stanąć również budynek socjalno-administracyjny, stołówka zakładowa, przychodnia lekarska itp. Całkowite zakończenie robót na tym wielkim placu budowy planuje się w roku 1977. Prócz tego zbudowane zostaną dworce autobusów miejskich z niezbędnym zapleczem socjalnym w Borku Fałęckim, Łagiewnikach oraz na Azorach.

Konieczną i zapewne niecierpliwie oczekiwaną przez naszą załogę inwestycją jest planowana budowa sanatorium rehabilitacyjnego. To tylko niektóre ze spraw przewijających się w czasie dyskusji na posiedzeniu RN m. Krakowa. Są to, jak stwierdził tow. A. Czyż i J. Skiba, problemy o tyle ważne, iż niebawem przedsiębiorstwo nasze będzie pełnić funkcje koordynatora przewozów masowych w Krakowie. Omówieniem zagadnień komunikacji miejskiej zajmie się jedna z najbliższych sesji Rady Narodowej m. Krakowa. (A. T.)

(Dokończenie na str. 4)



(Ciąg dalszy ze str. 3)
tyjnej w Wydziale Torów. Pełni funkcję ławnika Sądu Powiatowego w Krakowie.

Odnaczony został Złotym Krzyżem Zasługi, Srebrną i Złotą Odznaką za Pracę Społeczną dla m. Krakowa. Posiada także Odznakę Przewodnika Pracy Socjalistycznej i Zasłużonego Przewodnika Pracy Socjalistycznej oraz Zasłużonego Pracownika MPK.



EUGENIUSZ KUCZEK

Pracę w MPK rozpoczął w 1940 r. jako motorowy, następnie jest pomocnikiem ślusarskim. W 1951 r. zostaje awansem społecznym mianowany pracownikiem umysłowym i pełni kolejno funkcje: inspektora a następnie starszego inspektora ruchu. Na powierzonych stanowiskach zawsze pracuje wzorowo. Jest przykładem do naśladowania dla młodych pracowników.

Od szeregu lat zaangażowany w pracę polityczno-społeczną. Od 1945 r. był członkiem PPS, a od

Zjednoczenia członkiem PZPR. Bierze czynny udział w tworzeniu władzy ludowej. Jest agitatorom politycznym, czynnie uczestniczy w pracach na rzecz referendum, pracuje jako pełnomocnik Rządu d/s Reformy Rolnej. W okresie swej pracy pełni szereg funkcji, był m. in. członkiem Egzekutywy OOP, Egzekutywy KZ, radnym Dzielnicowej Rady Narodowej, a obecnie od 3 kadencji jest przewodniczącym Rady Robotniczej. Aktywnie pracuje w Komisjach Radzieckich DRN „Śródmieście”.



ELŻBIETA KAZNOWSKA

Pracę w przedsiębiorstwie rozpoczęła w czasie okupacji w roku 1943. W roku 1945 w ramach awansu została przeniesiona do działu księgowości, w którym stopniowo zdobywała niezbędne kwalifikacje. Dowodem uznania za jej sumienność w pracy, uzdolnienia zawodowe i ambitny stosunek do powierzonych zadań były dalsze awanse. Poprzez samodziel-

ne stanowiska pracy doszła do obecnie pełnionej funkcji zastępcy głównego księgowego w przedsiębiorstwie.

Była aktywną działaczką Związku Młodzieży Polskiej na terenie MPK.

Elżbietę Kaznowską otacza uznanie ze strony kierownictwa administracyjnego i politycznego oraz ogólna sympatia ze strony współpracowników.



KAZIMIERZ PANKOWSKI

Podjął pracę w Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym w 1941 roku jako ślusarz. W 1943 roku został aresztowany i uwięziony za działalność konspiracyjną na Montelupich, skąd został przewieziony do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen. Po wyzwoleniu powraca do kraju i podejmuje dalej pracę w MPK. Kazimierz Pankowski za swoją działalność w czasie okupacji oraz za zasługi wojenne odznaczony został srebrnym Krzyżem. W 1945 r. otrzymał Złoty Krzyż Zasługi z Mieczami oraz Krzyżem Partyzanckim.

Kazimierz Pankowski jest pracownikiem sumiennym, wzorowym i zdyscyplinowanym, pracuje obecnie jako elektromonter urządzeń i aparatury trakcyjnej elektrycznej. W ciągu swojej długoletniej nienagannej pracy dał się poznać jako bardzo dobry fachowiec, jest pracowity, koleżeński, uczynny, umie współżyć i pracować kolektywnie. Jest spokojny i opanowany a swoją postawą zastąpił sobie na uznaniu przez cały Wydział.

Kazimierz Pankowski jest czynnym działaczem sportowym i tak już po powrocie do kraju 1945 r. wstąpił do Akademickiego Związku Sportowego i w tym samym roku związał się z Sekcją Wioślarską. Jest obecnie kierownikiem przystani, trenerem wioślarskim i prowadzi w AZS szkolenia morsowe. Jest także Międzynarodowym Sędzią Bokse. skim. Za swą długoletnią pracę w sporcie odznaczony został wieloma odznakami, między innymi Odznaką 100-lecia Polskiego Sportu, Złotymi Odznakami Akademickiego Związku Sportowego i Polskiego Związku Bokserskiego, posiada także Odznakę 1000-lecia Państwa Polskiego, liczne dyplomy za pracę społeczną i dyplom za zasługi dla wioślarstwa polskiego. W roku 1969 otrzymał Medal Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej. Posiada Złotą Odznakę Honorową 50-lecia Krakowskiego Okręgu Związku Bokserskiego. W 1973 r. otrzymał Złotą Odznakę Wydziału Sędziowskiego Polskiego Związku Bokserskiego za 25-letnią działalność sędziowską.

POCZĄTEK DROGI

(Dokończenie ze str. 3)
ci i ściąganiu do zajezdni nieruchomości tramwajów, ale również przy odbudowie zniszczonych mostów i zabezpieczeniu ważniejszych obiektów państwowych.

Wielu z tych towarzyszy pracuje do dziś w naszym przedsiębiorstwie — są to tow. tow. Tadeusz Gad, Tadeusz Paleczny, Eugeniusz Kuczek, Józef Puchała, Stanisław Grodecki, Stanisław Czajkowski, Franciszek Piątkowski, Antoni Trzmiel, Władysław Zajac i inni, którzy aktywnie do dnia dzisiejszego uczestniczą w życiu polityczno-społecznym i gospodarczym naszego przedsiębiorstwa.

15 grudnia 1948 r. następuje dawno oczekiwany i starannie przygotowany akt polityczny — zjednoczenie się dwóch bratnich partii robotniczych — Polskiej Partii

Robotniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej w jeden monolit — Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą, partię będącą awangardą całej klasy robotniczej w jej walce o Polskę Ludową i socjalizm.

Zjednoczenie obu partii ułatwiło w dużej mierze prowadzenie dalszej działalności politycznej w kierunku wyrobienia poszanowania mienia społecznego, socjalistycznego stosunku do pracy i przestrzegania dyscypliny pracy. Rozwijano wśród załogi socjalistyczne współpracownictwo pracy, propagowano idee współodpowiedzialności całej załogi za wyniki i rozwój przedsiębiorstwa, dążono do podnoszenia wydajności pracy.

Niemalą rolę w rozwoju całokształtu życia politycznego i gospodarczego naszego przedsiębiorstwa spełniały kolejno wybierane władze Ko-

mitetu Zakładowego PZPR, opierając swą pracę na zatwierdzonych programach działania partii, kierując się zasadą pryncypialności kierowniczej roli partii i nieśmiertelnej idei marksistowsko-leninowskiej.

Od zjednoczenia partii funkcje pierwszych sekretarzy KZ PZPR w naszym przedsiębiorstwie kolejno pełnili tow. tow. Franciszek Fail, Marian Wyrwiński, Józef Dobosz, Jan Wójcik, Teofil Melibroda, Jan Sokołowski, Franciszek Płaszewski, Władysław Jarosz, a obecnie Adam Jędrusiak, którzy przy wybitnym zaangażowaniu aktywnego partyjnego dali niezmierzony wkład w rozwój Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w okresie XXX-lecia PRL.

Niemalą rolę w życiu politycznym przedsiębiorstwa spełniała i spełnia młodzież,

zrzeszona w organizacjach młodzieżowych, takich jak Związek Walki Młodych, Związek Młodzieży Polskiej, obecnie Związek Młodzieży Socjalistycznej. Spośród nich partia pozyskiwała w swe szeregi najlepszych aktywistów, którzy w dalszej pracy politycznej i zawodowej stawali się odpowiedzialnymi i wzorowymi członkami partii. Wielu z nich zajmuje dzisiaj odpowiedzialne funkcje polityczne, społeczne i gospodarcze.

Przez cały ten okres organizacja partyjna w MPK wykazywała dużą troskę o losy przedsiębiorstwa i załogi, osiągnięcia zakładu są wynikiem działalności czynników politycznych, społecznych i administracyjnych przedsiębiorstwa.

ADAM JĄDRUSIAK

(Dokończenie ze str. 3)
będzie o wiele trudniejsza i wymagać będzie wykorzystania głębiej ukrytych rezerw.

W wyniku całokształtu działalności, w tym szczególnie działalności ostatnich lat, uzyskano szereg korzystnych rezultatów. Np. płacono na jednego zatrudnionego w układzie rocznym w okresie lat 1970—74 z 31 tys. złotych wzrosła do 42.600 tys. zł.

O tempie wzrostu zadań mogą świadczyć przewozy pasażerskie, których ilość w ostatnim 20-leciu została potrojona i zamyka się w 1973 roku cyfrą 424 mln przewiezionych pasażerów. Podobnie sprawa wpływów, która w analogicznym okresie wzrosła prawie 10-krotnie, uzyskując w r. 1973 wartość 337,1 mln złotych.

Wśród głównych momentów z dorobku 30-lecia wymienić należy wybudowanie bazy tramwajowej wraz z zapleczem w ul. Rzemieślniczej, zajezdni tramwajowej w ul. Bieńczyckiej, które pozwoliły na usprawnienie działalności

eksploatacyjno - technicznej leży, że szereg prac budowlano-montażowych (jak modernizacja torowisk, budowa dalszych linii tramwajowych Osieczanach i modernizacji czy też obiektów socjalnych),

MPK W 30 - LECIU PRL

obektów starych. Obecnie w opracowaniu znajduje się dokumentacja na budowę 2 baz autobusowych na 300 jednostek każda, z lokalizacją przy ul. Gwardii Ludowej oraz w rejonie osiedla Azory. Niezależnie od tego przewiduje się budowę przychodni lekarskiej wraz z budynkiem socjalno - administracyjnym, stołówek, z realizacją na lata 1974—76. Dodać przy tym na-

kontynuowana jest w układzie własnego potencjału produkcyjnego. Ważnym czynnikiem w działalności przedsiębiorstwa była zmiana jego struktury organizacyjnej, którą należało zmodyfikować i dostosować do narastających zadań.

Nad problemami dalszego usprawnienia komunikacji miejskiej oraz oceny warunków pracy, warunków so-

ejalnych oraz doszkalanii załogi dyskutowano na posiedzeniu Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa w dniu 27 czerwca 1974 r. w naszym przedsiębiorstwie.

Innym, o historycznym, znaczeniu, będącym obchodem w październiku 1975 r. 100-lecie rocznicy uruchomienia komunikacji miejskiej w Krakowie.

100 lat temu ruszyli po raz pierwszy na ulice miasta publiczne, ogólnodostępne środki komunikacji zbiorowej. Rocznica ta zobowiązuje nas do uzyskania jak najlepszych wyników w działalności przedsiębiorstwa przez pełną mobilizację i wykorzystanie możliwości wszystkich rezerw.

W roku XXX-lecia Polski Ludowej pragniemy złożyć serdeczne podziękowanie całej załodze naszego przedsiębiorstwa za wspólny trud i wysiłek włożony w dotychczasową działalność, życząc jednocześnie dalszych sukcesów osobistych w pracy zawodowej i życiu osobistym oraz uśmiechu.

EUGENIUSZ WIĘCEK

ZE WSPOMNIENIĘĆ działacza partyjnego

Poniżej zamieszczamy fragmenty wspomnień tow. Mariana Eichnera. Wspomnienia te stanowią dziś dokument minionej już epoki, w której myśli i czyny najbardziej świadomych robotników-komunistów zasiewały ziarna dzisiejszej socjalistycznej Polski.

Autor wspomnień pracował w MPK od roku 1927 do 1962. Obecnie jest na emeryturze. W latach 1924—1930 należał do Komunistycznego Związku Młodzieży, pełniąc funkcję łącznika. W latach 1930—1938 był członkiem Komunistycznej Partii Polski, w której pracował jako agitator. Od roku 1944 był członkiem Polskiej Partii Robotniczej, a następnie PZPR. W roku 1945 Marian Eichner był organizatorem, a następnie do roku 1947, sekretarzem komórki PPR na terenie MPK.

W 1927 r. zacząłem prześladowani przez niektórych członków PPS o poglądach krakowskich. Od 1930 r. należałem do komórki KPP Dzielnicy Kazimierz. Spotykałem się tam z towarzyszami z KPP. Od nich też dostałem polecenie założenia organizacyjnej komórki KPP na terenie MKE. Założyliśmy organizację MOPR — zbieraliśmy pieniądze na wieńców politycznych. Od towarzyszy z KPP otrzymywaliśmy prasę lewicową, broszury, ulotki, które rozrzucałaliśmy i rozdawaliśmy na wiecach, masówkach i w zakładzie pracy. Byliśmy

W 1931 r. szalał w Polsce kryzys gospodarczy. Głód i bezrobocie nie ominęły tramwajarzy krakowskich. Została przeprowadzona przez dyrekcję MKE obniżka płac o 15 proc. tramwajarzom stałym i sezonowym. Odebrano regulamin stałym pracownikom, wywalczony w Powstaniu Krakowskim 1923 r. Rozmawialiśmy z delegatami Związków Komunalnych Tramwajarzy, z tow. tow. Marianem Laszczykiem, Piotrem Piatkiem, Stanisławem Pankiem z PPS i z sympatykami KPP — Polakiem, Nowakowskim, Zatorskim, Kędziorem i wieloma innymi, żeby skłonili Związki Komunalne do strajku, że tego domaga się załoga tramwajarzy, aby bronić praw socjalnych. Niektórzy z tych delegatów wypowiedzieli się za słuszną sprawą, w obronie regulaminu socjalnego przez strajk. Większość delegatów wypowiadała się przeciw strajkowi. Powiedzieli, że strajk nie uchwalony przez Związki Komunalne nazywałby się „strajkiem dzikim”. Prasa burżuazyjna pisała, że komuniści opanowali Związki Komunalne tramwajarzy. Związki Komunalne pod wpływem PPS prawicy robiły wiece, masówki w MKE. Na niektórych przemawiali przywódcy PPS — Żółtowski i inni. Wszyscy wypowiadali się w obronie praw socjalnych, ale nie postawili słusznej sprawy walki przez strajk. Zw. Komunalne pod wpływem PPS prawicy oszukały załogę tramwajarzy, prawa nie zostały przywrócone tramwajarzom.

W 1932 r. dyrekcja MKE przeprowadza redukcję pracowników. Sezonowi zostają zwolnieni, reszta staje się półbezrobotnymi, pracując 12 dni w miesiącu. Jako półbezrobotny, pracuję 12 dni na noc, zarabiając 80 zł. Z tego płacę czynsz mieszkaniowy 50 zł za jedną izbę na poddaszu. Zostaje mi 30 zł na cały miesiąc dla trzech osób. „Szlifuję” ulice Krakowa, demonstruję wraz z bezrobotnymi i półbezrobotnymi pod województwem i magistratem. Policja rozpędza nas pałkami, karabinami, aresztuje. Rosną szeregi strajkujących.

Robotnicy są wyrzucani, a zakłady zamknięte. Bezrobotni nie mają za co opłacać

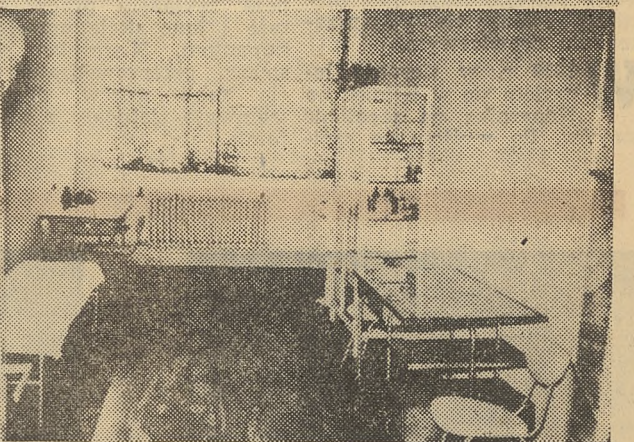
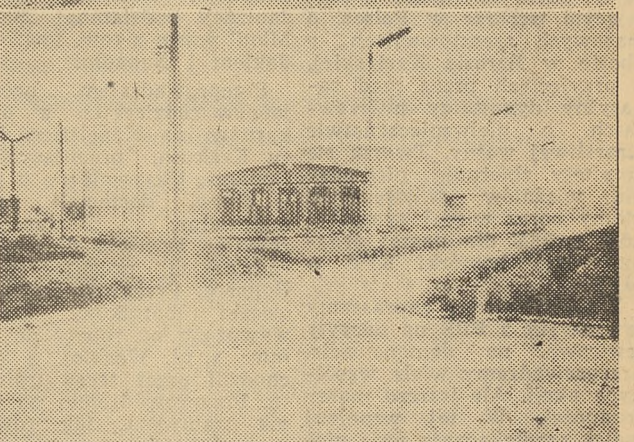
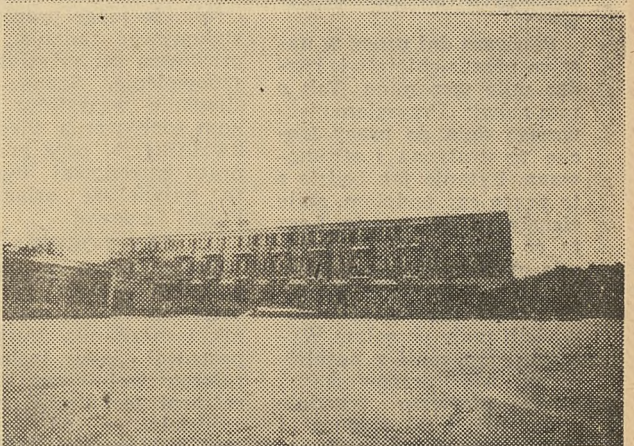
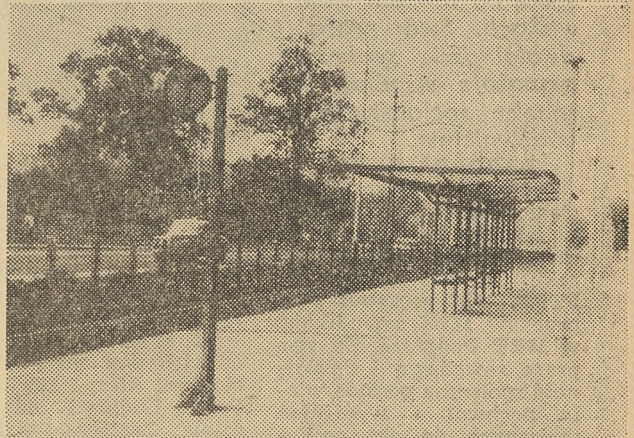
czynszów, zostają wyrzuceni z mieszkań przez kamieniczników. Zamieszkują w jaskiniach skał na Krzemionkach i w nieczynnych kanałach koło bulwarów Wisły.

Rząd burżuazyjny stosuje coraz ostrzejsze represje i aresztowania. Zapełniają się więzienia. W dniu 7 marca 1936 r. robotnicy fabryki wyrobów gumowych „Semperit” i „Suchard” rozpoczęli strajk okupacyjny, domagając się zawarcia umowy zbiorowej i podwyżki płac. W nocy z 20 na 21 marca wojewoda krakowski dr Świtalski zarządził opróżnienie fabryki. Policja użyła środków przymusowych, szeregi robotników musiały odstawić do szpitala. Robotnicy żądają od OKR PPS strajku demonstracyjnego, projektują strajk na 23 marca 1936 r. Strajk zostaje ogłoszony. Zostałem zaproszony przez OKR PPS do wzięcia udziału w warcie honorowej przy trumnach poległych robotników w domu górnika przy Al. Krasińskiego.

Dnia 23 marca 1936 r. o godz. 5.00 przyszedł inż. Bochenek, aby wypuścić tramwaje z remizy. Zwróciłem się do tow. Polaka z PPS — konduktora, delegata Związków Komunalnych, mówiąc mu, że jest strajk demonstracyjny i tramwaje nie powinny wyjeżdżać na ulicę. Tow. Polak zwołał paru tramwajarzy, a m. in. insp. Antoniego Bochenka, do kancelarii nocnej, omówiliśmy sytuację strajkową. Insp. Bochenek odpowiedział, że nie ma rozporządzenia Związków Komunalnych, aby tramwajarze strajkowali i poszedł wypuszczać tramwaje. Część załogi tramwajarzy przystąpiła do pracy, byli to strzelcy, legionści, chadecy i inni. Część załogi przystąpiła do strajku. Tramwaje zostały zniszczone na ulicach, a zwozów wąskotorowych zrobili robotnicy barykady, z których atakowali policję.

Po wypadkach marcowych w 1936 r. odnosimy zwycięstwo. Nie jesteśmy już półbezrobotni. Pracujemy cały tydzień, zmienia się sytuacja na terenie zakładu. Tworzy się jednolity front ludowy. Zapraszają nas, komunistów, tow. tow. Stanisława Napadło, Mariana Eichnera, Józefa

(Dokończenie na str. 6)



EUGENIUSZ KUCZEK
przewodniczący Rady Robotniczej MPK

Moje 34 lata

W roku 1940 pracę rozpocząłem jako motornicz. Okres ten w czasie okupacji był bardzo ciężki, a warunki pracy okropne. Brak odzieży, butów, a praca na odkrytych wozach bez drzwi. Brak podstawowego wyżywienia, jak również obawa czy wróci się do pracy do domu. Pomimo to angażowałem się w pracę przeciwko okupantowi oraz ostrzegłem wielu ludzi przed aresztowaniem, otrzynując zdjęcia z konspiracji od konduktora Grabarkę i byłego lekarza zakładowego, a obecnie przy- mariusza Szpitala Kolejowego, dr Jankiewicza.

Za ostrzeżenie pracownika, kolegi Edwarda Winkla oraz konduktora Trybalskiego, byłego oficera Wojska Polskiego, przesunięty zostałem z funkcji motorniczego do pracy w kanale. Po rocznym okresie pracy w kanale przeniesiono mnie z powrotem na motornicze- go.

Wielkim przeżyciem jest dla mnie dzień, w którym podjąłem decyzję wraz z

konduktorem Adamem Cieślikiem, wrzucenia do kanału w Bronowicach pozostawionej przez gestapowca teczki w wozie linii z 8 wyrokami śmierci. Zdawał mi się, że w razie udo- wodnienia nam tego czeka nas taki sam los. Kiedy nas ściągnięto z wozu do dyrektora Kluzala obawia- łem się, żeby Cieślik się nie załamał. Ja byłem pierwszy prześladowany w obecności tego gestapowca, który pozostawił teczki, a drugi Cieślik. Wyszliśmy z tego obronną ręką.

Mimo tych ciężkich chwil pomagałem jeszcze radzieckim jeńcom, których przewoził często z Krzemionek z fortu na roboty. Dostarczałem im również chleb i papierosy. Po wkroczeniu wojsk radzieckich do Krakowa i przepędzeniu Niemców za Wisłę, włączy- łem się do usuwania zniszczonych torów i sieci w celu uruchomienia pierw- szej linii tramwajowej nr 1.

Zaangażowałem się do

odbudowy III Mostu oraz w Szpitalu Bonifratrów przy rannych żołnierzach. Był to okres bardzo trudny, brak żywności, nikt się nie li- czył z tym, czy dostanie po- bory. Ważna tylko była praca i odbudowa zniszczo- nych obiektów i komunika- cji. Cieszyliśmy się z tego, że Polska jest wolna i nie szeregiliśmy jej sił w od- budowie Polski Ludowej i utrwaleniu jej władzy.

Wstąpiłem w szeregi PPS, której sekretarzem był tow. Lucjan Motyka, a pierwsze zebranie wyborcze odbyło się w lakierni przy ul. Wa- rzyńskiej 12, na zmianie nocnej. W roku 1948 po zje- dnoczeniu PPS i PPR pod- jąłem pracę sekretarza II OOP, którą pełniłem przez dwie kadencje. Następnie w egzekutywie OOP i POP podległym KD Zwierzyniec. W okresie tym często byłem angażowany w wy- jazdy przez Komitet Miejski, Wojewódzki, w teren Miechowski, Nowosą- decki, Wadowickiego. Proszowickiego na parcela- cję, zakładanie spółdziel-

ni produkcyjnych, skup zboża, reorganizację rad narodowych.

Był to okres bardzo tru- dny i niebezpieczny, a nie- jednokrotnie o głodzie i chłodzi, stałe w niebezpie- czeństwie. W tych okoli- cych grasowały różne ban- dy, które usiłowały obalić władzę ludową.

Brałem czynny udział w referendum, w wyborach do Sejmu i rad narodo- wych.

Obecnie pełnię trzecią kadencję funkcję przewod- niczącego Rady Robotni- czej, będąc również człon- kiem Plenum Komitetu Zakładowego PZPR.

Pomimo ciężkich i trud- nych okresów, praca zawo- dowa, polityczna i społecz- na dała i nadal daje mi wielki zaszczęt i zadowo- lenie. Cieszę się, że mogłem w ubiegłym i obecnym o- kresie przyczynić się do od- budowy i utrwalenia wia- dzy ludowej, budowy so- cjalizmu i lepszego jutra dla całego narodu oraz mło- dego pokolenia.

RÓWIEŚNICY SWOJEJ OJCZYZNY

Urodzili się w roku narodzin Polski Ludowej. Dziś wspólnie z nią świętują swoje 30-ste urodziny. Są rówieśnikami swojej Ludowej Ojczyzny. Razem z nią przeżywali trosk i sukcesy. Pracują w naszym Przedsiębiorstwie na różnych stanowiskach. Swą pracą i działalnością społeczną pomnażają wspólny dorobek socjalistycznego budownictwa.

BARBARA RUDEK

Pracuje w naszym przedsiębiorstwie od 12. XI. 1964 r. jako referent ekonomiczny. Członek ZMS od 1965 roku. Od 1974 r. kandydat PZPR. Od początku swej pracy w MPK zatrudniona w WET Podgórze. Za swą pracę zawodową i działalność społeczną posiada wiele pochwał i wyróżnień wpisanych do akt osobowych.

Pierwsze dni pracy w naszym przedsiębiorstwie bardzo miłe wspomina. Tak o tym mówi: „Przyszłam pierwszego dnia do pracy trochę wystraszona i stremowana. Pytanie jak będzie z tą pracą czy podołam, stało się ciszej mi się na usta. Lecz to co mnie spotkało przeszło moje najśmielsze oczekiwania. Wspaniała atmosfera, moi przełożeni oprowadzili mnie po całym Wydziale, zapoznali z najbliższymi współpracownikami. Przez pierwsze tygodnie stale służyli mi pomocą i dobrą radą w sprawach zawodowych. Tych pierwszych dni mej pracy nigdy nie zapomnę, i to chyba spowodowało, że do dziś



Barbara Rudek

pozostałam wierna MPK, obecnie nie dopuszczam nawet myśli, abym mogła zrezygnować z tej pracy”.

Na pytanie co jest jej największym sukcesem życiowym, który zawdzięcza Polsce Ludowej odpowiedziała: „szczęście rodzinne i fakt, że mogę pracować i wykonywać zadania, które przynoszą mi satysfakcję i zadowolenie. Szansę umożliwienia wszystkim Polakom zdobywania wiedzy i kwalifikacji oraz podjęcia pracy zawodowej uważam za największe osiągnięcie Polski Ludowej.

JAN POSZWA

Podjął pracę w naszym przedsiębiorstwie 23 października 1964 r. jako technik i mechanik. Następnie pracował jako technolog, referent techniczny, starszy referent techniczny, mistrz rozdzielni, a od grudnia 1973 r. kierownik Oddziału Przygotowania Produkcji. Przez cały okres awansu zawodowego pracuje w Wydziale Remontowo-Pro-



Jan Poszwa

dukcyjnym ZK Szynowej. Od 1958 r. członek ZMS. W organizacji tej pełnił szereg odpowiedzialnych funkcji będąc m. in. skarbnikiem Koła, członkiem Plenum ZZ ZMS, kierownikiem Komisji Propagandy i przez dwie kadencje wiceprzewodniczącym Zakładowej Komisji Rewizyjnej. W kartotece osobowej posiada wiele wyróżnień i pochwał za pracę zawodową i społeczną.

Pierwsze dni pracy wspomina dwójako: „trochę się przestraszyłem ogromem pracy, jaką miałem wykonywać na swoim stanowisku, a z drugiej strony byłem miłe zaskoczony atmosferą i podejściem do nowego pracownika. Nie mniej ten ogrom pracy na pierwszym stanowisku bardzo mi się przydał w wykonywaniu zadań na innych stanowiskach, jak również pomógł mi na pewno w stałym awansie zawodowym. Za swój życiowy sukces uważa mieszkanie, które otrzymał przed 4 laty. Jak



Maria Kluza

sam mówi: „za czasów młodości moich rodziców utrzymanie mieszkania było rzeczą wręcz nierealną, dziś dzięki Polsce Ludowej mogę się szczycić pięknym mieszkaniem, które było moim życiowym pragnieniem i marzeniem.

MARIA KLUZA

Podjęła pracę w MPK 26 lipca 1966 roku, jako wydawca magazynowy, a od roku 1969 pracuje, jako konduktor rewizyjny w WET Podgórze. Jest członkiem ZMS od 1970 r., pełni w tej organizacji funkcję kierownika komisji szkolenia ZW ZMS, jest również członkiem Zarządu II koła. Za swą wzorową pracę zawodową i aktywną działalność społeczną posiada wiele wyróżnień i pochwał.

Swe pierwsze dni pracy zawodowej wspomina tak: „moje pierwsze zetknięcie z pracą miało miejsce w magazynie, specjalnej tremy nie miałam, otoczono mnie zaraz opieką, koleżanki pomogły mi poznać taj-



Adam Piszczek

niki mej pracy. O wiele większą treść miałam w 1969 roku, kiedy przechodziłam na stanowisko konduktora rewizyjnego. Bardzo obawiałam się tego pierwszego dnia, pierwszego zetknięcia z pasażerami, stałe miałam w myślach fakt, że będę miała wielkie trudności z kontrolowaniem biletów, że usłyszę wulgarne słowa, a nawet moge zostać wyrzucona przez chuliganów z tramwaju. Mimo tych czarnych myśli pierwszy dzień i następne upływały spokojnie ku memu zadowoleniu. Dziś jestem z tej pracy zadowolona i nie żałuję swej decyzji sprzed kilku lat. Mój sukces, zbliżony jest z sukcesem Ojczyzny, to chyba przede wszystkim możliwość podjęcia i wykonywania pracy zawodowej takiej, która mi się podoba i daje satysfakcję.

ADAM PISZCZEK

Rozpoczął pracę zawodową w naszym przedsiębiorstwie 1. IX. 1966 r. jako torkarz w ówczesnym Wydzia-

le Warsztatów Samochodowych. W roku 1973 podejmuje pracę jako instruktor zawodu w warsztacie szkolnym, a od 1 lipca br. awansowany zostaje na starszego mistrza wiodącego w tym warsztacie. Bardzo lubi pracować z młodzieżą i od najmłodszych lat związany jest z ruchem młodzieżowym, zaczynając swą działalność w ZHP. W roku 1970 wstępuje do ZMS. Pełnił w tej organizacji wiele funkcji, był m. in. wiceprzewodniczącym Koła, wiceprzewodniczącym Zarządu Zakładowego. Obecnie jest członkiem Komisji Rewizyjnej ZD i członkiem Komisji ds. szkół przyzakładowych Zarządu Wojewódzkiego ZMS. Od 1973 r. kandydat PZPR.

Zapytany o wspomnienia z pierwszych dni pracy stwierdził: Właśnie te pierwsze dni pracy zdecydowały o tym, że pozostałem wierny MPK i dziś nie wyobrażam sobie pracy w innym przedsiębiorstwie. Atmosfera, pomoc i opieka ze strony przełożonych, kolegów — mówi A. Piszczek — w pierwszych dniach mojej pracy upewniły mnie w przekonaniu, że podołam swoim obowiązkom zawodowym, a w chwilach kryzysu mogę liczyć na pomoc.

Mój sukces — to przede wszystkim obecna praca zawodowa. Awans zawodowy, jaki otrzymałem obecnie jest chyba najmilszym prezentem jaki mogłem otrzymać od przedsiębiorstwa na moje 30-ste urodziny. Stworzenie młodym ludziom w Polsce Ludowej możliwości awansu uważam za wielki sukces naszej Ojczyzny.

(A. T.)

Ze wspomnień działacza partyjnego

(Dokończenie ze str. 5)
fa Chodaka, na uroczystości, akademie, posiedzenia i odczyty, gdzie mówiliśmy o szalejącym terrorze w Polsce, o masowych aresztowaniach, o obozie w Berezie Kartuskiej, o przyjęciach przez rząd sanacyjny dygnitarzy hitlerowskich, o niebezpieczeństwie straszliwej wojny. Tworzą się komitety zbierania pieniędzy dla więźniów politycznych. Mamy coraz więcej sympatyków z PSS dla naszej organizacyjnej komórki KPP w MKE.

Z naszej strony zapraszamy towarzyszy z PSS na odczyty lewicowe, na demonstracje, przeprowadzamy wiele wspólnych akcji. Ale jeszcze mamy trudności. W tej wspólnej walce przeszkadzają nam niektórzy członkowie PSS o przekonaniu prawicowym.

W 1939 r. w sierpniu leczyłem się w Klinice na Kopernika na zapalenie stawów. Po wyjściu ze szpi-

tała wróciłem do pracy. Kierownictwo przeznaczało mnie stałe na nocną zmianę. Była okupacja. Należałem do organizacji podziemnej „Sierp i Młot” razem z tow. Chodakiem i Napadło.

Przeprowadzałem ucieczki jeńców radzieckich z obozu karnego na Kapelance, Kopcu Krakusa, pracujących w Bonarce. Ukrywali się u mnie w domu, dostawali pomoc materialną. Dostarczałem również żywność dla jeńców radzieckich pracujących na Bonarce. Przeprowadzałem ucieczki robotników, których wywożono na roboty do Niemiec z ul. Wąskiej, a przechodzili przez teren tramwaju. Przeprowadzałem na terenie tramwaju, jak również poza zakładem pracy, sabotaże i inne akcje przeciw okupantom. Niszczyłem oliwę, smary, przeprowadzałem spięcie kabli wozów, przez co tramwaje zjeżdżały z ulic do remiz.

Po wyzwoleniu Polski w 1945 r. założyliśmy wraz z tow. Chodakiem na terenie MPK organizacyjną komórkę PPR. Liczyła najpierw 8, później 14 członków. W tym okresie PPS na terenie MPK rozwinęła silną agitację, aby mieć jak najwięcej członków. PPS podaje w sprawozdaniu, że liczy 400 członków. Stworzyły się inne ugrupowania polityczne. Stronnictwo Pracy liczy 100 członków, sekretarzem jest były podchorąży AK. insp. MPK ob. Majer.

KM PPR postanowił wybrać nową egzekutywę na terenie MPK. Zostają wybrani tow. tow. Eichner, Chodak, Studnicki. Zwołuję zebranie członków PPR na terenie MPK i zapraszam tow. sekr. KM Dziewieckiego. Zapraszam z Elektrowni tow. Pociągła i innych. Przemawiam jako sekretarz w sprawie organizacji komórki PPR. Po przemówieniu rozwinęła się gorąca dyskusja. Towarzysze

mówią, że są prześladowani przez organizację podziemia. Grozą im śmiercią.

Po dyskusji zabiera głos tow. Dziewiecki. Omawia zadania członka PPR i mówi o sytuacji krajowej. Tow. Pociągła mówi, w jaki sposób tworzyła się organizacja PPR w Elektrowni, która liczy 400 członków.

Komórka PPR stawała się coraz liczniejsza. Niektórzy członkowie PPS wstępowali w szeregi PPR, byli to tow. tow. Godyń, Klimas, Urbanik, Kotarba, Gad i wielu innych. Na terenie MPK przeprowadziłem silną agitację. Na masówkach mówiłem o sytuacji sprzed wojny. Opowiadałem o walce tramwajarzy i ich zasługach w Powstaniu Krakowskim 1923 r. Apelowaliśmy do wspólnej pracy PPR i PPS, by razem budować Polskę socjalistyczną.

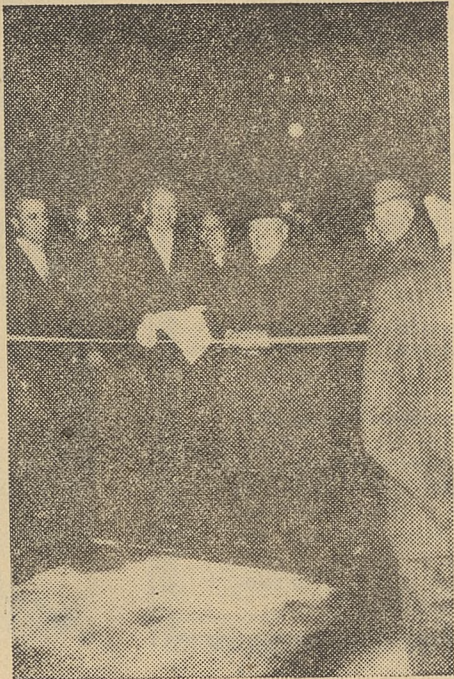
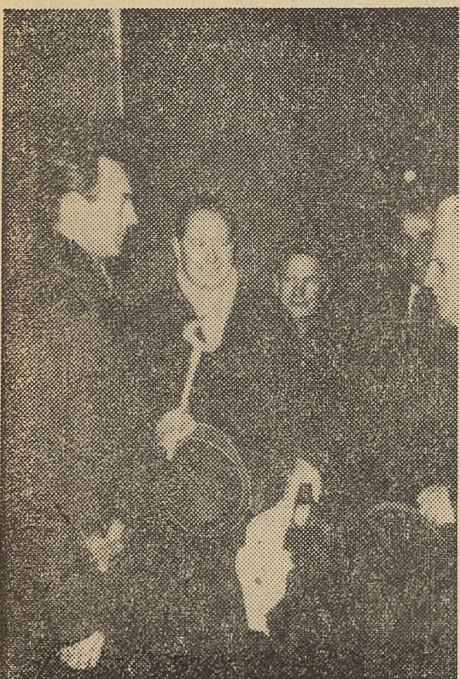
Nasza komórka PPR stawała się coraz silniejsza. Przychodzili robotnicy, młodzież

inteligencja pracująca. Z konserwacji torów zapisało się 35 robotników do PPR, sekretarzem w tej komórce był tow. Dziewiecki. Na wszystkich oddziałach w tramwajach zostały stworzone komórki organizacyjne. Stały się one Zakładową Organizacją PPR. Liczyła w 1946 r. 120 członków. Brali oni udział we wszystkich pracach partyjno-społecznych, w referendach, w komisjach wyborczych, zakładali komórki PPR na wsiach, brali udział w reformie rolnej.

W 1946 r. na terenie MPK działało reakcyjne podziemie. Chcieli wywołać strajk tramwajarzy krakowskich, w ślad za wywołanym już przez reakcję strajkiem tramwajarzy łódzkich. Nie pamiętam dokładnie kto zezwolił zrobić zebranie w laodzie tramwajów do zajezdni. Przyszli na zebranie sekretarz Dziewiecki i Gołab z KM

PPR. Przemawiał sekr. Dziewiecki. Powiedział, że sytuacja jest ciężka, że musimy własnymi siłami odbudować nasz kraj zniszczony przez okupację hitlerowską, przez faszizm, wspominał o tramwajach krakowskich, którzy po wyzwoleniu dali piękny przykład swoją pracą.

W dyskusji brali udział towarzysze z PPR, PPS i bezpartyjni, tow. tow. Chodak, Klimas, Eichner, Polak, Laszczyk i inni. Wypowiedzi były mocne, mówili, że załoga tramwajarzy nie da się sprowo- wokować przez reakcję i podziemie do wywołania strajku. Po ukończeniu zebrania towarzysze z PPR — Klimas, Kotarba i Urbanik zostali na- radnicami i pobicz przez ludzi podziemia. Od tow. Dziewieckiego dostałem polecenie nie- dopuszczenia, aby reakcja ziemi do wywołania strajku. Tramwajarze dali piękny przykład przychodząc do pracy. **MARIAN EICHNER**



(A. T.)

W dniu 8 czerwca br. odbyło się Plenum Zarządu Zakładowego ZMS, na którym dokonano uroczystego podsumowania Plebiscytu na Najlepszego Nauczyciela Wychowawcę Młodzieży.

Udział w Plenum wzięli laureaci Plebiscytu, czynnik społeczno-polityczny naszego przedsiębiorstwa oraz dyrektor naczelny. Po krótkim wprowadzeniu i odczycaniu protokołu Zakładowej Komisji Plebiscytowej nastąpił uroczysty moment wręczenia listów gratulacyjnych ZMS oraz nagród pieniężnych i rzeczowych. Zwycięzcę plebiscytu, tow. tow. Edward Wencel, Jan Piotrowski, Leszek Kowalczyk, Jerzy Szamborski, Czesław Dylowicz, Antoni Gos, otrzymali nagrody pieniężne, natomiast pozostali nagrody rzeczowe w postaci ozdoby talerzy cepeliowskich.

Spotkanie ujęto w miłą atmosferę oraz dyskusji na temat całości organizacji Plebiscytu. Wielu dyskutantów dało młodzieży cenne rady, które z pewnością zostaną wykorzystane.

Plenum odbyło się w ramach obchodów tygodnia „Nauczycieli Wychowawców Młodzieży”. Nasi laureaci wzięli udział w spotkaniach zorganizowanych przez Zarząd Dzielnicy ZMS oraz Zarząd Wojewódzki ZMS, gdzie otrzymali odznaki wraz z pamiątkowymi dyplomami. Plebiscyt był udaną imprezą, która spełniła swoje wychowawcze zadanie.

Za dużą pomoc w organizacji Plebiscytu Zarząd Zakładowy ZMS wyraża serdeczne podziękowanie KZ PZPR, dyrekcji oraz Radzie Zakładowej. (J. K.)

Inwestycje 1974

W bieżącym roku są kontynuowane i podejmowane rozmaite przedsięwzięcia inwestycyjne. Celem ich jest przyspieszenie rozwoju i modernizacja komunikacji miejskiej. Przy tym nadchodzący rok jubileuszowy zobowiązuje do szczególnego wysiłku. W stadium zasadniczych prac weszła rozbudowa bazy przy ulicy Rzemieślniczej. Budowa magazynu jest już na ukończeniu. Rozpoczęto prace przy budowie głównego budynku socjalno-administracyjnego na 550 stanowisk pracy oraz nowej przychodni lekarskiej.

Najważniejszymi inwestycjami w rejonie Nowej Huty będą: linia tramwajowa do osiedla Mistrzejowice wraz z dwoma podstacjami trakcyjnymi o mocy 2,4 MW każda. W rejonie Centrum Administracyjnego HIL, w rejonie kopca Wandy powstanie pętla tramwajowa.

Na terenie dzielnicy Krowodrza powstanie linia tramwajowa na ulicy Balickiej.

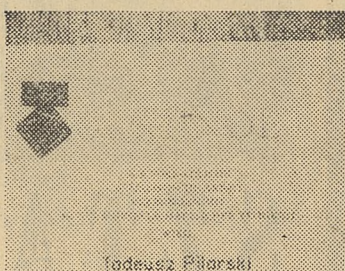
Na terenie prawobrzeżnego Krakowa czyli w Podgórzu, zakończona zostanie budowa linii tramwajowej w ulicy Zakopiańskiej, budowa linii tramwajowej za mostem Grunwaldzkim i budowa pętli tramwajowej przy dworcu PKP w Płaszowie. Również w bieżącym roku rozpoczęte zostaną prace przy przebudowie ronda Mogińskiego.

Dla potrzeb trakcji autobusowej zapoczątkowana zostanie budowa nowej zajezdni na 300 jednostek przy ulicy Gwardii Ludowej. W dalszych zamierzeniach podobna zajezdnia również na 300 jednostek, ma powstać na osiedlu Azory. W obu wypadkach dokumentację przygotowuje Biuro Studiów i Projektów Zaplecza Motoryzacji Oddział w Krakowie.

Wśród innych głównych inwestycji 1974 roku znajdują się również: budowa oczyszczalni ścieków przy zajezdni w Bieńczycach, rozbudowa bazy w zajezdni autobusowej w Czyżynach oraz budowa kanału przeglądowego dla tramwajów na pętli w Prokocimiu.

(A. L.)

- BRATNIE PRZEDSIĘBIORSTWA NA CODZIEŃ REALIZUJĄ USTALENIA UMOWY O WSPÓŁPRACY I PRZYJAŹNI.
- WZAJEMNE WYSOKIE UZNANIE DLA KOLEKTYWÓW OBU PRZEDSIĘBIORSTW.



Tadeusz Piłarski

Z etapu sporadycznych kontaktów, oba bratnie przedsiębiorstwa weszły na drogę szerokiej współpracy na szereg odcinkach, tak zagadnień zawodowych, jak i socjalno-bytowych.

W świetle podpisanej — jeszcze w październiku ubiegłego roku — umowy na 1974 rok, w okresie ferii zimowych Dyrekcja MPK w Krakowie zaprosiła na obóz młodzieżowy w Jastrzębiej Górnej — grupę młodzieży z Miejskich Zakładów Komunikacyjnych w Dreźnie. Pobyt — mimo kapryśnej zimy i braku warunków do uprawiania sportów zimowych wypadł bardzo korzystnie. Mimo początkowych trudności językowych — nawiązano serdeczne kontakty pomiędzy naszą młodzieżą a kolegami z Drezn. Z czasem młodzież drezdeńczy opuszczała Kraków zapowiadając, że koniecznie muszą przyjechać do Polski na ferie letnie.

W pierwszym kwartale br. kolektyw przedsiębiorstwa dokonał oceny realizacji umowy i obustronnych efektów. Stwierdzono, iż założony plan został w szeregu elementach przekroczony, dając oczywiście korzyści.

Docenając wkład pracy w realizację współpracy pomiędzy naszymi przedsiębiorstwami Konferencja Samorządu Robotniczego w dniu 14 marca 1974 r. uchwaliła nadać odznaki Zasłużonego Pracownika MPK kilku przedstawicielom MPK Drezn. Otrzymał je: inż. F. Birke — dyrektor naczelny, M. Gabel — przewodniczący Rady Zakładowej, inż. H. Haase — dyrektor d/s ruchu, inż. M. Ritschl — kier. biura dyr. naczelnego — odpowiedzialny za współpracę międzynarodową i E. Ziesche — I sekretarz KZ SED.

Wręczenia odznak dokona-

no w czasie pobytu delegacji MZK Drezn. w Krakowie w dniach 16—20 kwietnia 1974 r. W tym terminie dokonano szczegółowego sprezywania planu wymiany fachowców, wymiany urlopowiczów, wymiany dzieci na kolonię oraz młodzieży na obozy letnie.

W wyniku tych ustaleń w dniach 6—11 maja 1974 r. przebywała grupa 6 pracowników nadzoru ruchu naszego przedsiębiorstwa w MZK Drezn. Zapoznała się ona szczególnie z następującymi zagadnieniami: operatywne kierowanie ruchem oraz środki techniczne stojące do dyspozycji organów nadzoru ruchu MZK Drezn; kierowanie ruchem w wypadkach awarii i zatrzymań; procesy szkolenia motorniczych i kierowców; praca Głównej Dystryktu Ruchu; praca punktów liniowych nadzoru ruchu, a oprócz tego zwiedzili zaplecze techniczne przedsiębiorstwa oraz zabytki Drezn. i okolicy. W wyjeździe tym wzięli udział: A. Bugaj, J. Ciaputa, M. Cywicki, H. Czuba, W. Francik, S. Staniewski.

Kolejna grupa pracowników zaplecza technicznego trakcji szynowej MZK Drezn przebywała w Krakowie w dniach od 9 do 22 czerwca br. Grupa ta przebywała w naszym przedsiębiorstwie pełne dwa tygodnie, pracując w swoich specjalnościach zawodowych. I tak przebywali u nas: st. mistrz — kol. Kirsten, brygadzysta — kol. Uhlig, ślusarz-elektryk brygadzysta — kol. Schulz — specjalista z zakresu kolektorów i nastawników, brygadzysta kol. Sobczak — ślusarz z zakresu zestawów kołowych, brygadzysta — kol. Radandt — elektryk z zakresu silników, hamulców elektrycznych i szynowych, brygadzysta — kol. Wiecha — spawacz wagonowy (rekonstrukcje i modernizacja wagonów). Pracując ręką w rękę z kolegami z MPK Kraków — dzielili się swoimi doświadczeniami i metodami pracy, słuchali również rad i wskazówek polskich kolegów.

W bieżącym roku w jesieni uda się do Drezn. grupa naszych pracowników zaplecza trakcji szynowej — by tam z kolei w ciągu dwu tygodni zapoznać się z metodami pracy, technologią oraz urządzeniami warsztatowymi. Będą to ci sami koledzy, którzy w tym miesiącu razem pracowali na stanowiskach pracy z kolegami z Drezn. Nawiązane kontakty osobiste w Krakowie umocnione zostaną jeszcze bardziej w czasie pobytu w Dreźnie. Również w jesieni przybędzie do Krako-

wa grupa pracowników nadzoru ruchu MZK Drezn.

Szczególnie zainteresowani są oni naszym systemem nadzoru, łącznością bezprzewodową, systemem likwidacji wypadków, organizacją pogotowia technicznego itp.

W zakresie spraw socjalnych między innymi — w roku bieżącym 17 dzieci pracowników MZK Drezn. przebydzie na kolonii do Dobry, a 24 dzieci naszych pracowników spędzi wakacje w miejscowości Saubsdorf (Szwajcaria Sakska). W grupie wymiany młodzieżowej 20 młodocianych pracowników MZK Drezn. spędzi urlop na obozie młodzieżowym w Bieszczadach, a nasi młodzieżowcy (20 osób) udadzą się do miejscowości Altenkirchen nad Morzem Bałtyckim. MZK Drezn. udostępniło dla naszych pracowników w miejscowości Kurort Rathen (Szwajcaria Sakska) 48 miejsc — w 3 turnusach po 16 osób, natomiast pracownicy MZK Drezn. przebywali w m-cu czerwcu w Osieczanach w jednej grupie 48-osobowej.

W dziedzinie technicznej MZK Drezn. udostępniło naszemu przedsiębiorstwu dokumentację dla modernizacji zwrotnic elektrycznych przy jeździe ukończonej (linia 4). Bogate doświadczenie tegoż przedsiębiorstwa w tym zakresie (80 proc. taboru jeździ w Dreźnie systemem ukrotnionym) pozwoli na zlikwidowanie jeszcze występujących u nas na tym odcinku trudności. Nasze z kolei przedsiębiorstwo przekazało np. dokumentację oraz 1 egzemplarz podwójnych ślizgaczy do pantografów z wkładką grafitową. Trudno mówić o wszystkich elementach wzajemnej pomocy technicznej — jakie oba przedsiębiorstwa sobie świadczą. Można jedynie podkreślić, iż z każdym dniem poszerza się wachlarz współpracy technicznej.

Oceniając wielki wkład pracy — kierownictwa naszego przedsiębiorstwa w realizację bratniej współpracy — na wniosek dyrekcji Komitetu Zakładowego Partii SED oraz Rady Zakładowej — władze Drezn. nadały wysokie odznaczenia następującym pracownikom MPK Kraków: Eugeniuszowi Więkowski — dyrektorowi naczelnemu MPK, Adamowi Jedrusikowi — I sekretarzowi KZ PZPR, Ryszardowi Cyganowi — przewodniczącemu Rady Zakładowej, Eugeniuszowi Kuczkowi — przewodniczącemu Rady Robotniczej, Tadeuszowi Piłarskiemu — kier. Dz. Koordynacji — odpow. za współpracę międzynarodową w MPK Kraków.

Wymienionym nadano tytuł honorowy i odznaczenia: Aktywiście Pracy Socjalistycznej NRD.

TADEUSZ PIŁARSKI

Po regulacji plac

Jak wiadomo, z dniem 1 kwietnia br., w wyniku decyzji Rządu, cała załoga MPK objęta została regulacją i podwyżkami plac. Jednocześnie zniesiony został dotychczasowy system opodatkowania wynagrodzeń za pracę.

Operacja ta wymagała starannego przygotowania zarówno w sensie organizacyjnym, jak i informacyjnym. Dlatego sprawa regulacji plac znajdowała się, począwszy od marca br., w centrum uwagi kierownictwa administracyjnego i społeczno-politycznego przedsiębiorstwa.

Sprawą bardzo ważną było wyjaśnienie całej załozce zasad regulacji i podwyżek. W tym celu na każdym wydziale uruchomiono specjalne punkty informacyjne, a ponadto odbyły się na wydziałach zebrania wyjaśniające z udziałem przedstawicieli dyrekcji. W toku tych zebrania nie tylko zapoznawano zebranych z ogólnymi zasadami operacji, ale także omawiano jej wyniki w odniesieniu do poszczególnych stanowisk pracy. W ten sposób poszczególni pracownicy mogli zorientować się, ile efektywnie zyskają w wyniku przeprowadzanych zmian. Zadbano również o to, by umożliwić pracownikowi ewidentne porównanie zarobków dotychczasowych z nowymi. Dlatego każdy pracownik otrzymując placę za pierwszy miesiąc objęty podwyżką, otrzymał dwa paski z obliczeniami. Pierwszy z nich informował, ile zarobki wynosiłyby przy zastosowaniu dawnych zasad obliczeniowych, drugi — ile wynoszą one faktycznie po podwyżce.

Tak więc wprowadzanie w życie nowych zasad płacowych odbywało się w atmosferze pełnej rzetelności i jawności. Ogółem na podwyżki przeznaczono kwotę 20.410 tys. złotych. Przy regulacji plac wzięto pod uwagę to, że istnieją zawody deficytowe, i że sprawa stabilności załogi ma dla przedsiębiorstwa kluczowe znaczenie. Dlatego regulacja plac preferuje takie zawody jak: kierowcy autobusowi, motorowi i pracownicy zaplecza technicznego.

Średnie podwyżki plac w poszczególnych grupach zawodowych kształtują się następująco: kierowcy autobusowi — 472 zł, motorowi — 572 zł, kierowcy transportu gospodarczego — 372 zł, konduktorzy — 290 zł, pracownicy zaplecza technicznego — 325 zł, kierowcy taksówek osobowych — 407 zł, bagażowych — 507 zł, pracownicy umysłowi — 304 zł. W przypadku zaistnienia godzin nadliczbowych kwoty średnich podwyżek są odpowiednio wyższe.

Oto kilka przykładów ukazujących jak kształtowały się średnio miesięczne zarobki przed podwyżką i obecnie; przy uwzględnieniu godzin nadliczbowych.

Kierowca autobusowy zarabiał dotychczas średnio 4915 zł, obecnie — 5483 zł, motorniczy — 3281 zł, obecnie — 3920 zł, konduktor — 2445 zł, obecnie — 2803 zł, pracownik zaplecza technicznego — 2732 zł, obecnie — 3083 zł, pracownik umysłowy — 3274 zł, obecnie — 3578 zł.

Minimalna podwyżka indywidualna wyniosła 150 zł. Regulacja i podwyżka plac nie tylko w zamierzeniu, ale i w praktyce stała się czynnikiem mobilizującym załogę do lepszej i wydajniejszej pracy. Znalazło to potwierdzenie już w realizacji planu kwietniowego, którego poszczególne pozycje zostały przekroczone. I tak plan przewozów pasażerskich został przekroczony o 0,5 proc., wpływy z działalności podstawowej o 5,8 proc.

Wydajność w działalności podstawowej wzrosła o 9,3 proc. (A. L.)

Głównym punktem programu obchodów 100-lecia komunikacji miejskiej w Krakowie, które odbędą się w dniach od 5 do 12 października 1975 r. będzie Międzynarodowe Sympozjum. Odbędzie się ono pod hasłem: „Rozwój komunikacji miejskiej w historycznych miastach Europy i tendencje rozwojowe komunikacji zbiorowej do roku 2000”. Resort gospodarki terenowej i ochrony środowiska udzielił już naszemu przedsiębiorstwu akceptacji na zorganizowanie tej ciekawej i ważnej z punktu widzenia poznawczego, imprezy.

Międzynarodowa Unia Transportu Publicznego (UITP) przejął patronat nad tą imprezą. Do współpracy przy organizowaniu Sympozjum przystąpił Instytut Kształtowania komunikacji miejskiej.

MYŚLIMY O PRZYSZŁOŚCI

Komunikacja masowa w założeniach dalszego rozwoju coraz większym stopniu stanowi system nerwowy współczesnego organizmu miejskiego. Wszelkie koncepcje i plany rozwoju w tym zakresie opracowywane muszą być z niezbędnym wyprzedzeniem w czasie.

Konferencja Samorządu Robotniczego MPK zatwierdziła niedawno ramowy program rozwoju społeczno-gospodarczego przedsiębiorstwa do 1990 roku.

Program ten konfrontuje aktualną sytuację z przewidywanymi, przyszłymi potrzebami komunikacyjnymi rozwijającego się miasta. Określa on wynikające z tego skutki i konieczności, którym podporządkowany powinien być program inwestycyjny. Program ten przekazany został do Miejskiego Biura Projektów. Będzie on wzięty pod uwagę przy trwających obecnie pracach nad generalnymi

(A. L.)

Z ŻYCIA MŁODYCH

Cenną inicjatywę podjęło VIII Koło ZMS przy Wydziale Produkcji-Remontowym ZKS, którego członkowie zobowiązali się do wyremontowania urządzeń w Ogródku Jordankowskim przy ul. Krakowskiej w ramach opieki przedsiębiorstwa nad dzielnicą Kazimierz.

Brawo! Inicjatywa godna naśladowania.

W ramach współpracy z U

niwersytetem Jagiellońskim w dniu 2 czerwca odbył się mecz piłkarski pomiędzy naszą reprezentacją a UJ. Mecz przegraliśmy w stosunku 2:4. Po wakacjach rewanż — przypuszczamy, że lepiej wypadniemy.

Miłą uroczystość zorganizowało II Koło ZMS przy Wydziale Eksploatacyjnym Tramwajowym Podgórze, które na wieczorną zaprosiło działaczy ZBoWiD.

Byli uczestnicy II wojny światowej, opowiedzieli młodzieży swoje wspomnienia z walk w których uczestniczyli.

W dniu 30 czerwca br. w ramach współpracy z ZSMW Myślenice odbyło się spotkanie zarządów i młodzieży ZMS MPK z ZSMW Myślenice.

W ramach spotkania opracowano program współpracy na II półrocze br. oraz przeprowadzono zawody sportowe w strzelaniu z kbks, piłki siatkowej i nożnej.

Spotkanie było miłe i pożyteczne, gdyż zostało połączone z wypoczynkiem młodzieży. (J. K.)

„Sygnały MPK” — Jednodniówka Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Krakowie. Wydawca: Samorząd Robotniczy MPK. Redagują: Andrzej Lisowski, Stanisław Szymański, Andrzej Turecki. Zdj.: Tadeusz Zwoliński.

Druk: Prasowe Zakł. Graf. Kraków, ul. Wicłopol. S-61